

Faza VI – przełom XVI i XVII wieku

W drugiej połowie XVI wieku ustabilizowała się forma budynków, które powstały po zewnętrznej stronie muru obronnego. Były to dwa wolnostojące, piętrowe budynki jednoraktowe, które należały do dominujących elementów w sylwecie zamku. Na przełomie XVI i XVII wieku generalny remont średniowiecznego zamku przeprowadził nowy właściciel dóbr bielskich – Jan Sunnegh. Skrócono wówczas budynek z aulą, co mogło być związane z osuwaniem się skarpy. Budynek otrzymał nowe ściany, co spowodowało zmniejszenie wnętrza. Pomiędzy ten budynek a dawną basztę bramną wzniesiono jednopiętrową dobudówkę o przeznaczeniu komunikacyjnym. Do niektórych otworów okiennych i drzwiowych założono nowe kamienne obramienia. Duże gotyckie okna w elewacji południowej zachowano i dalej oświetlały wnętrza pomieszczeń od strony dziedzińca.

Prawdopodobnie wówczas zmienił się układ funkcjonalny budynków zamkowych i funkcje reprezentacyjne przejęło skrzydło południowe, gdyż podzielone na małe pomieszczenia skrzydło północne nie spełniało wymagań reprezentacyjnych. Maria Bicz-Suknarowska upatruje reprezentacyjnego *piano nobile* w pozostałych budynkach, między innymi w rozbudowanym budynku wschodnim lub w dawnej wieży mieszkalnej w narożniku południowo-wschodnim. W tej dawnej wieży wymurowano sklepienia kolebkowe z lunetami, a jedno z nich otrzymało krzyżujące się, spiczasto zakończone „szwy”. Podejrzewa się, że w południowej części budynku wschodniego mogła być zlokalizowana kaplica, na co wskazuje niewielki ryzalit istniejący do tej pory na wschodniej elewacji zamku²⁶, jednakże nie jest to potwierdzone źródłowo. Końcowym etapem tej przebudowy było wykonanie polichromii ściennych na elewacjach zewnętrznych oraz w pomieszczeniach. Pod późniejszymi warstwami tynków odkryto znikome resztki tych dekoracji. Z dużą pewnością można stwierdzić, że pokrywały one wszystkie ściany dziedzińca.

Dekorację stanowiły obramienia otworów okiennych i drzwiowych, a także przedstawienia figuralne. Namalowano ją iluzjonistycznie w technice *en grisaille*, stosując szary ton do całości i czerni konturu. Jedyne na elewacji skrzydła zachodniego i w jednym pomieszczeniu na piętrze tego skrzydła użyto koloru. Na parterze zamku odkryto trzy malowane obramienia otworów drzwiowych – dwa w skrzydle wschodnim i jedno w skrzydle południowym. Wszystkie naśladowały prostokątne kamienne portale z nadprożami w formie belkowania wspartego na pilastrach. Na krańcach nadproży namalowano kule, między którymi umieszczono odmienne motywy nad każdym obramieniem.

Nad pierwszym nadprożem były to dwa fantastyczne zwierzęta, przypuszczalnie gryfy, które zachowały się w 3/4 ich wysokości. Są one splecione sztykami, mają grzebień na korpusie i długie ogony o kształcie esowatym. Nad drugim portalem wymalowano przypuszczalnie płycinę obramioną wolutami (być może z inskrypcją lub przedstawieniem figuralnym – odkrytą w stanie niemożliwym do odczytania). Najtrudniejsze jest odczytanie formy zwieńczenia trzeciego portalu, gdzie przedstawienia obok kul interpretowano jako motyw szyszki lub płomienia, a środka zupełnie nie można było zinterpretować. Wyróżniającą różnorodnością przedstawień charakteryzuje się dekoracja malarska, którą odkryto na piętrze, w przedziale od architektonicznej do figuralnej. Za najbardziej interesującą dekorację uznano malowidło na dawnej elewacji północnego skrzydła, będącego wspomnianym już budynkiem z aulą. W dolnej części malowidła ukazano głowicę kolumny i część jej trzonu oraz ponad połowę nadproża przełamane nad kolumną i półkuliście wygiętego pośrodku. Na gzymsie namalowanego

obramienia przedstawiono figurę rycerza w półpostaci ujętej do bioder. Gzyms można zinterpretować także jako zwieńczenie balustrady i wtedy ona zasłaniałaby nogi rycerza. Rycerz z obu stron flankowany jest przez wazon, które są odmienne i nie są ustawione symetrycznie.

Na skraju nadproża, na osi kolumny namalowano trudny do identyfikacji przedmiot. Ponad odsłoniętym fragmentem obramienia i postacią rycerza odkryto jeszcze dwa inne fragmenty malowideł, które odpowiadają stylistycznie wyżej opisanym fragmentom polichromii, to wydają się zaburzone kompozycyjnie. W lewo od osi stanowiącej środek kompozycji z rycerzem odkryto stylizowane rośliny z wolutami w układzie pionowym, z kolei na osi prawego wazonu odnaleziono dekorację o charakterze architektonicznym.

Udaną rekonstrukcję kompozycji zaproponowała Maria Bicz-Suknarowska. Według niej malowidło w dolnej części stanowiłoby architektoniczne obramienie otworu drzwiowego i otworów okiennych (trzy Osie). Ponad osiami bocznymi były postacie dwóch rycerzy, za plecami których wyrastały wici roślinne, a na osi pomiędzy nimi znajdował się kolejny otwór okienny z namalowanym obramieniem. Inna dekoracja stanowiła ozdobę południowej elewacji skrzydła północnego, czyli poprzecznej do postaci z rycerzem. Stanowiły ją motywy architektoniczne, co potwierdza iluzjonistycznie namalowana konsola oraz przedstawienia figuralne, w tym postacie dwojga puttów. Ostatnim elementem zdobiącym elewację zamku był fryz, który odkryto na murze od strony dziedzińca. Według Marii Bicz-Suknarowskiej mógł on powstać później niż omawiane dotąd malowidła.

W kilku wnętrzach na parterze i pierwszym piętrze skrzydeł północnego i zachodniego odkryto także malowidła. Są to fryzy podstropowe namalowane w tonacjach szarości, brązu i czerwieni. W skrzydle zachodnim na pierwszym piętrze zachował się tylko fragment fryzu, bowiem w przeważającej części zastał on zniszczony w czasie zakładania późniejszego sklepienia. Jego motyw stanowiły podwieszane wstęgi i wiele pasków. Z kolei fryz w pomieszczeniu na pierwszym piętrze w skrzydle północnym stanowiły motywy roślinne, zamknięte od dołu szeregiem konsolek. Malowidła we wnętrzach powstały w tym samym czasie co malowidła na elewacjach²⁷.



Zamek w 1. połowie XVI wieku, widok od strony miasta, rekonstrukcja wg Marii Bicz-Suknarowskiej z korektą Bożeny i Bogusława Chorążych

(rysunek pochodzi ze zbiorów Muzeum Historycznego w Bielsku-Białej, rys. Zbigniew Popadiuch)



Odkryty fragment polichromii dawnej elewacji zachodniej skrzydła wschodniego z około 1600 roku



Wnętrze wieży zamkowej z widocznym zamurowanym portalem XIV-wiecznej bramy miejskiej

(fotografia pochodzi ze zbiorów Muzeum Historycznego w Bielsku-Białej, fot. Alicja Migdał-Drost)



Odkryty fragment polichromii elewacji wschodniej skrzydła zachodniego z ok. 1600 r.



Zamek w dobie renesansu, widok od strony miasta na początku XVII wieku, rekonstrukcja wg Marii Bicz-Suknarowskiej z korektą Bożeny i Bogusława Chorążych

(rysunek pochodzi ze zbiorów Muzeum Historycznego w Bielsku-Białej, rys. Zbigniew Popadiuch)

26 tego ryzalitu brak na rysunku Johanny'ego z 1801 roku, ale to może wynikać z uproszczenia rysunku

27 M. Bicz-Suknarowska i W. Komorowski, dz. cyt. str. 107-118